



Co to jest Arechin?

Myśleliście kiedyś, skąd w ogóle biorą się leki? Wygląda to tak, że najpierw naukowcy wybierają jakąś substancję i sprawdzają na zwierzętach, czy pomaga ona w walce z jakąś chorobą. Jeśli okaże się, że tak, to przechodzi się do badań na ludziach, gdzie sprawdza się, jaka dawka działa najlepiej, jakie niechciane działania powoduje dana substancja i tysiące innych rzeczy. Wprowadzenie nowego leku trwa bardzo długo – nawet 10 lat, a czasem i więcej.

Lek na koronawirusa?

Aż tu nagle w telewizji ktoś mówi, że mamy lek na koronawirusa! Nazywa się Arechin. Przecież SARS-CoV-2 pojawił się kilka miesięcy temu, a my już mamy lek? Chwilę wcześniej napisałem, że wprowadzanie nowych leków trwa latami. Chyba ktoś tu oszukuje?

Jesteście bardzo uważnymi czytelnikami, ale pozwólcie, że zdradzę Wam pewną tajemnicę. Chlorochinina (substancja zawarta w Arechinie) dostępna jest i wykorzystywana w leczeniu od ponad 70 lat. Kiedy ją wprowadzano na rynek nie było jeszcze wszystkich tych testów, badań na zwierzętach i ludziach. Wystarczyło kilka potwierdzonych przypadków wyleczenia, analiz i już można było coś produkować na masową skalę. Gdy substancja zaczyna być sprzedawana w aptekach, razem z nią

pojawia się specjalny dokument – instrukcja dla lekarzy, gdzie zawarte są informacje o ilościach, jakie pacjent powinien codziennie brać oraz chorobach, w których ten lek pomaga. W takiej sytuacji na polu bitwy spotkali się Arechin i koronawirus. Lek był już na rynku, była lista konkretnych chorób, w których on pomaga i ktoś wpadł na pomysł, że może pomoże też w walce z „nowym” wirusem. Jak na to wpadł? Trudne pytanie – czasami to jest przeczucie, czasami zbieg okoliczności, a czasami domysły, których źródłem są badania na zwierzętach, w których można zdecydowanie dokładniej określić, jak lek oddziałuje na organizm.

Nowy, stary lek

Gdy już lek jest na rynku, dodanie do instrukcji kolejnej choroby, w której on pomaga nie wymaga tak wielu badań. Wystarczy jedno, w którym udowodniono jego skuteczność w konkretnej chorobie. Do tej pory wykazano, że chlorochinina pomaga jako leczenie dodatkowe (czyli dodane do innych leków stosowanych w szpitalu). Ważne jest byście zdawali sobie sprawę, że nie mamy żadnych danych mówiących, że zapobiega ona zarażaniu. Jednak, gdy ktoś już jest chory i lekarz zdecyduje, że Arechin może pomóc, pacjent dostanie go w szpitalu.

Nie hamuje, ale utrudnia

Jak właściwie ten lek działa? Oczywiście jest to bardzo skomplikowane, ale w uproszczeniu chlorochinina reguluje odpowiedź odpornościową naszego organizmu. Dodatkowo, aby wirus namnożył się w naszych komórkach, musi zajść replikacja, czyli podwojenie materiału genetycznego wirusa (to jeden z jego elementów składowych). Proces ten zachodzi w konkretnym pH (odczynie - to taka cecha, opisująca czy coś jest np. kwaśne), lek ten zmienia odczyn w komórce i utrudnia tym samym powstawanie nowych wirusów. Oczywiście, jak każdy lek i chlorochinina ma działania niepożądane, dlatego nie wolno NIGDY brać leków na własną rękę!

Naukowcy nie opowiadają ludziom rzeczy z głowy, tylko zawsze starają się opierać na rzetelnych badaniach, które publikują w specjalnych naukowych pismach. Pod spodem znajdziecie źródła do doświadczeń, na których opieraliśmy nasze informacje.

Źródła:

1) Stanowisko Komitetu Terapii i Nauk o Leku PAN (KTiNoL PAN), Komitetu Nauk Fizjologicznych i Farmakologicznych PAN (KNFiF), Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego (PTF), Polskiego Towarzystwa Farmakologii Klinicznej i Terapii (PTFKiT), Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego (PTNT) oraz Sekcji Farmakoterapii Sercowo-Naczyniowej Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego (SFSN PTK) dotyczące chlorochiny w leczeniu zakażenia SARS-CoV-2 powodującego COVID-19 i wybranych aspektów terapii tym lekiem w schorzeniach współistniejących. Dagmara Mirowska-Guzel i współautorzy

2) http://leki.urpl.gov.pl/files/38_Arechin.pdf



Materiały edukacyjne zostały opracowane w ramach projektu „Eksperymentuję w naukowym laboratorium”, współfinansowanego ze środków Biura Edukacji m. st. Warszawy.



MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA

